Ner 296. ROK 1842. SRODA 28 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Tomasza Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Tasław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
24 6	27 2, 715	— 1 3	1 86	Pł. Wschodni słaby	Pogoda	
2	2 050	+ 4 2	2 34	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
10	3 156	+ 1 3	1 91	PPł Zachodni słaby	,,	
25 6	27" 3' 802	+ 0° 8	2, 00	PPł. Zachodni słaby	Pochmurno	
2	5, 280	+ 1, 8	2, 17	,, ,,	,,	Deszcz
10	6, 200	— 1, 0	1, 85	,, ,,	Pogoda	Mgła

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

SENAT RZĄDZĄCY.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Chojne ofiary które obywatele i mieszkańcy miasta Krakowa nieśli ku wsparciu dotkniętych niedostatkiem w latach upłynionych, gdy idąc za popędem cnotliwych swych uczuć, rozsyłanie biletów z powinszowaniem Noworocznem zastępowali czynem miłosierdzia i ludzkości, powoduje Senat Rządzący do odezwania się do was z schyłkiem upływającego roku i zachęcenia abyście nie opuszczając zwyczaju tego nacechowanego miłością chrześciańską wstępując w rok nowy z równą jak dotąd gotowością i i przykładną chęcią wesprzeć zechcieli cierpiącą nędzę już wcześnie pocieszającą się nadzieją, iż im serca wasze nawykłe do dobroczynności przyjdą w pomoc w tych chwilach, kiedy właśnie powiększone potrzeby ostrością pory czasu wszelką pomoc czynią pożądańszą i milszą Najwyższemu.

P. Pissarzowski Sekretarz Dziennika Senatu upoważnionym jest do odbierania tych ofiar i kwitowania na kartach zwykle na ten cel przysposobionych które w biórach Sekretaryatu Jlnego Senatu w godzinach od 9éj rano do 2éj popołudniu, w póżniejszych zaś godzinach w mieszkaniu jego w domu pod L 202 przy ulicy Grodzkiéj na 2iem piętrze dopełniane będzie. Zebrane składki zaraz po Nowym Roku rozdzielonemi zostaną pomiędzy osoby, które dostatecznemi wywiedą się świadectwy iż przed innemi do wsparcia mają prawo.

Kraków d. 16 Grudnia 1842 r.

Prezes Senatu
SCHINDLER.
Sekr. Jlny Senatu
DAROWSKI.

(3r.) *Nowakowski* Sekr. D. K. Senatu.

Senat Rządzący zamianował na dniu 2 Grudnia r. b. P. Andrzeja Lorentskiego Z. adjunkta inżyniera przy Inspektorze dróg i mostów.

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 19 *Grudnia*.

Na uświetnienie imienin N. Cesarza Rossyjskiego dnia dzisiejszego wielki był obiad u N. króla, na który wszystkich tu przebywających znakomitych Rossyan wezwano. J. K. Mość raczył sam wnieść toast na cześć N. cesarza. Wieczorem cesarski poseł, baron Meyendorff, nader świetny dawał bal, który J. K. W. Xiążę Pruski, oraz JJ. KK. WW. Xiążęta Karol i August w mundurach rossyjskich, obecnością swoją zaszczycić raczyli.

FRANCYA.

Paryż 16 *Grudnia*.

»*Moniteur*« zawiera bardzo obszerny rozkaz królewski względem wprowadzenia i przewozu zagranicznych książek. Według nowych rozporządzeń przewóz przedruków jest zakazany.

Słychać że dziś rano przybyły goniec przywiózł od Espartera notę w której się rejent gorzko użala na postępowanie konsula francuzkiego w Barcelonie. Wszystkie ministeryalne dzienniki a mianowicie »*Journal des Debats*« stawają w obronie pana Lesseps i jest bardzo prawdopodobném, że Pan Guizot odpowie z pochwałami dla swojego ajenta na wspomnioną notę, jeżeli taka istotnie nadesłaną została. Powyższy dziennik mówiąc o tym przedmiocie tak kończy swój przydłuższy artykuł: »W postępowaniu naszego konsula w Barcelonie prawo ludzkości było w zupełnéj zgodzie z duchem prawa narodów. Uczynił on tylko to, czego prawo i powinność wymagały. Francya w Barcelonie była jak najlepiéj reprezentowaną.»

Wczoraj Trybunał I. Instancyi rozpoznawał sprawę jenerała Donnadieu przeciw panu Cretineau-Joly. Obżałowany nie stawił się, a sąd orzekł, iż zapowiedzenie pana Cretineau-Joly, że pewne listy publikować zamyśla, nie może służyć za podstawę do sądowego działania przeciw niemu, aby go zmusić do podobnego kroku. Tym sposobem jenerał Donnadieu ze swą skargą oddalony i na koszta processu skazany został.

Pani Chaveau-Lagarde wdowa po obrońcy królowéj Maryi Krystyny, wczoraj z tym rozstała się światem.

Giełda 16 *Grudnia*. Pogłoski o możebnéj zmianie ministerstwa i o nowych nieporozumieniach z rządem hiszpańskim niekorzystny wywierały wpływ na kursa papierów publicznych.

»*Courier français*« który przed ośmiu dniami za 180,000 fr. sprzedany został, zamieni się teraz na dziennik wieczorny, będzie jednak i nadal wychodzić w duchu oppozycyjnym, lecz pod nową redakcyą.«

Monitor dzisiejszy zawiera rozkaz gabinetowy, nader ważny dla naszych stosunków handlowych. Zasadą jego jest następujące sprawozdanie ministra handlu. »Naj. Panie, przesełane in transito przez królestwo zagraniczne towary ulegają opłatom celnym, których we Francyi nigdy za żywioł dochodów, tylko za środek do kontrolli używano. Dla tego też rząd postanowił opłaty takowe powoli zniżyć, dla przysporzenia handlowi oszczędzeń i ułatwienia związków handlowych. Po zgłębieniu obecnie nanowo środków do zniżenia opłat ciążących handel przechodowy, przekonałem się z ministrem skarbu o możliwości usunięcia całkiem w mowie będących opłat, przezco czynności bardzo się ułatwią, nie szkodząc bynajmniéj rękojmiom, jakich służba celna wymaga. Handel przyjmie z wdzięcznością nowy ten dowód troskliwości W. K. Mości, w nadziei, że ukończenie naszych żeglownych gościńców i naszych kolei żelaznych handlowi przechodowemu nowe i ważne ułatwienie przyniesie.

Wydany w skutek tego rozkaz gabinetowy stanowi, że cła przychodowe od towarów zagranicznych całkiem zniesione być mają.— Rozporządzenie to zdaje się mieć szczególniéj na celu zneutralizowanie korzyści, jakie na Belgią przez jéj koleje żelazne spływają. Odkąd Belgia wszystkie swoje części kolejami żelaznemi połączyła, dostrzeżono w francuzkim handlu przechodowym znaczny ubytek, a że jeszcze kilka lat upłynie, za nim wielkie koleje żelazne handlowi w pomoc przyjdą, chciano więc wynagrodzić handel za szybkość związków belgijskich.

Tutejsze dzienniki podają na nowo do wiadomości publicznéj wypadek, mający popierać żądanie zniesienia traktatów z lat 1831 i 1833 Okręt francuzki »*Philanthrope*,» powiadają, zarzucił d. 6 Kwietnia b. r. kotwice w przystani pod Akrą. Natychmiast usadowił się przy nim statek angielski, obsadzony 10. ludźmi. Człowiek, zdający się być oficerem, aczkolwiek nie miał na sobie żadnéj oznaki stopnia swego, zapytał się kapitana okrętu francuzkiego, skąd przybywa, dokąd płynie i jaki jest cel jego podróży? Następnie przy pomocy ludzi swoich cały okręt jak najtroskliwiéj przetrząsnął. Po ukończeniu téj czynności, oświadczył agent angielski kapitanowi, że takowe przetrząsanie codziennie ponawiać się będzie, jeżeli wszystkich swoich papierów kommendantowi cytadeli w Akrze nie wręczy. Kapitan zapy-

tał się naturalnie, jakiém prawem tak sobie postępują? Odpowiedziano mu, że się to dzieje na mocy traktatów z roku 1831. i 1833. Dla uniknienia dalszych przykrości musiał się kapitan poddać temu bezprawnemu rozkazowi, ale za powrotem swoim zaniósł protestacyą do ministeryum francuzkiego.

ANGLIA.

Londyn 15 *Grudnia.*

Standard doniósłszy o postanowieniu gabinetu francuzkiego zatrzymania traktatów z r. 1831 i 1833 dotyczących handlu niewolnikami, powiada dzisiaj, że nowe odebrał wiadomości o układach, które w téj mierze między hr. St. Aulaire i lordem Aberdeen się toczyły. Wyraża: »Prawda to o czém *Dziennik Sporów* doniół, że protokół z Grudnia r 1841 na formalne żądanie posła francuzkiego zamknięto. Ale to też prawda, o czém *Dziennik Sporów* nie wspomina, że pan St. Aulaire po owém żądaniu wystąpił jeszcze z roszczeniem, aby i traktaty z r. 1831 i 1833 zniesiono, odwołując się do zdania, że traktat z r. 1841 polegając na tychże samych zasadach, w istocie od owych traktatów się nie rożni i że cofnięcie jednego zniesienie drugich za sobą pociąga. Wezwał więc rząd angielski, żeby inny, na innych zasadach polegający traktat z Francyą zawarł. Pan St. Anlaire był tego zdania, że zasada ostatniego, między Stanami Zjednoczonemi i Anglią zawartego traktatu takiego jest rodzaju, iżby bardzo dobrze mogła tworzyć podstawę ugody między Anglią i Francyą, przytaczał podobno, że z powodu stanu opinii publicznéj w Francyi nie tylko protokół z roku 1841 zamknąć, lecz też traktaty z lat 31. i 33. cofnąć trzeba. Lord Aberdeen na to odpowiedział, że zasad ugody z Stanami Zjednoczonemi do stosónków z Francyą zachodzących wcale zastósować nie można; bo aż do zawarcia owéj ugody z Stanami Zjednoczonemi, żaden jeszcze traktat względem handlu niewolnikami między Anglią i Ameryką nie istniał. Amerykanie więc nie tylko, że nie żądali żadnéj modyfikacyi istniejącego raz układu, przeciwnie sami pierwszy krok uczynili, aby z Anglia sympatyzować, oświadczając z własnéj woli, iż chętnieby sprężystych użyli środków do przytłumienia handlu niewolnikami. Rząd amerykański podług podań ojczystych w Stanach Zjednoczonych panujących i organizacyi kraju nie mógł na siebie wziąść obowiązku zezwalania na prawo wzajemnego przeglądania, więc o zasądzie tam ani mowy nie było. Rząd ofiarował się, iż uczyni, co w jego jest mocy, a Anglia ofiarę tę przyjęła. Ale pod względem Francyi całkiem inne zachodzą stósunki, ona dawniéj przeciw wzajemnemu przeglądaniu nie protestowała. Więc zasada tego prawa stanowi istotną część traktatów, wykonywano je przez wiele lat, a Francya żadnéj reklamacyi przeciw temu nie zanosiła. Nareszcie oświadczył Lord Aberdeen, że gdyby Francya gwałtem do zniesienia traktatów z r. 1831. i 1833. przystąpić chciała, rząd Angielski do odwołania posła swego z Paryża byłby zniewolonym.

Globe donosił wczoraj, że ministrowie teraźniejsze prawa zbożowe znowu zmodyfikować zamierzają, chcąc w miejsce ich dwie różne klassy cełł ustanowić podług warunków, pod jakiemi zagraniczne kraje wyroby angielskie przypuszczać zechcą, t. j. jednę klassę po 12., drugą po 6 szel. Ale *Standard* dzisiejszy podaniu temu zaprzecza.

PORTUGALIA.

Lizbona 5 *Grudnia.*

Układy z Anglią względem nowéj taryfy zupełnie zerwano; ale natomiast z Rzymem nowe rozpoczęto; nowo obrany Patryarcha przesłał tam list z oświadczeniem uznania naczelnictwa Papieża, z zastrzeżeniem jednak praw i przywilejów kościołowi Luzytańskiemu nadanych. Costa Cabral zaprowadza we wszystkich gałęziach administracyi oszczędność i znosi niepotrzebne urzędy.

Rozmaitości.

— W »Ami de la Religion« stoi następujący list z dnia 20 Listopada z Plombières, w dyecezyi Saint Dié, w departamencie Wogezów, pisany: »Pozwól WPan, że mu doniosę o cudzie, który osobliwszym sposobem niedocieczoną dobroć Boga objawił, i na wszystkich mieszkańcach naszego miasta głębokie wrażenie uczynił. Dziewczyna, która przez siedm lat z łóżka nie wyszła, cierpiała chorobę, którą najbieglejsi lekarze, do Plombières przybywający, za nieuleczoną uznali. Od lat czterech jéj ręce i nogi były bez ruchu, a całe ciało było tak zdrętwiałe, że się zdawało, iż życia w nim nie ma. Aby napić się wody, nawet głowy podnieść nie mogła. — Około końca Października choroba tak się wzmogła, że już Boga błagano o prędką śmierć dla cierpiącej. W tém miejscowy pleban czytał w jednym dzienniku o cudzie w

Nizzie (zob. Nr. 286 287 Gaz. Krakow.), i natychmiast powziął nadzieję, że może dobroć bozka téj biednéj dziewczynie w Plombières do zdrowia dopomoże. Bez straty czasu kazał za chorą dnia 10 Listopada rozpocząć nowennę na cześć Najświętszéj Panny. Dnia 18 Listop. przy ołtarzu Bogarodzicy odprawiła się msza św., podczas któréj dziewięć członków kongregacyi Maryańskiéj przyjmując kommunią ś., za chorą siostrę ją ofiarowało; a w tym samym czasie inna osoba bardzo pobożna; klęcząc przy łóżku choréj, która także chlebem anielskim się nakarmiła, odczytywała jéj modlitwy do mszy ś. A oto co się dzieje! — Kiedy dano znak na podniesienie; dziewczyna, co tyle lat ani ręką ani nogą nie ruszyła, podniosła się, i siedząc na łóżku, rzekła, choć już dawno nie mogła mówić, te słowa: »O! już się chorą nie czuję; jeżeli taką pojdzie, będę zdrowa! i w rzeczy saméj po mszy ś. chora, chwilę poleżawszy spokojnie, podniosła się nagle, i mocnym głosem odezwała się: O cudzie! jestem uzdrowiona, pozwólcie mi, że wstanę i pójdę.« Przytomni, największém zdumieniem przejęci, patrzeli, jak ta cudownie uleczona dziewczyna szybko wstała, i w trepkach które tam właśnie leżały, chodziła, jak gdyby nigdy nie była chorą. Wieść po całem mieście prędko się rozeszła. Każdy się spieszył, widzieć cudownie uzdrowioną, każdy padał na kolana, i głośno wychwalał dobroć bozką. Zaśpiewano *Te Deum*, zadzwoniono we wszystkie dzwony, a potém odprawiono mszą ś. na podziękowanie Panu Bogu. Całe zaś miasto najszczytniejszemi uczuciami było przejęte, a wiara ożyła nawet w tych. w których była umarła.«

— Pierwszy bank, o którym dzieje nadmieniają, założono w połowie dwunastego wieku w Wenecyi, podług tego wzoru otworzonó roku 1407 bank St. Jerzego w Genui. Za tym przykładem poszły miasta: Amsterdam 1609, Hamburg 1619, Norymberga 1621 i Roterdam 1635 roku. Wszelako wszystkie te banki zajmowały się prawie wyłącznie płaceniem długu długiem *(banques de virement)*; nie przyczyniały się bynajmniéj do wzrostu handlu, nie dyskontowały ani papierów publicznych, ani zaliczały gotówki bez hypoteki, ani też puszczały obligacye w obieg; ułatwiały one jedynie prywatnym osobom wypłatę długów. Bank wenecki wydał wprawdzie w 15 wieku papiery publiczne, jednakże wkrótce potém rzeczpospolita wenecka zakazała wypłacać papierami. Epoka nowoczesnych banków, zaczyna się dopiero z założeniem banku angielskiego przy końcu wieku siedmnastego. Przywiléj jego datuje się z dnia 27 Lipca 1694.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 25 do dnia 27 Grudnia.

Siemienski Jan ob., Richter Władysław, Majzel Karolina ob., Kubiczek Jakób ob., z Polski; — Skrzyńska Aniela ob., Jaworski Floryan ob., Konarski Ignacy hr., Chastator kapitan ces. ross, Romer Konstanty ob., Kuczkowski Kazimierz hr., Białobrzeski Piotr ob., Weigel ob., Bobrowski Adolf ob., z Galicyi; — Luckham Fryderyk, Lambry Ludwik ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Dobrosławski Fortunat ob., Marjewski Stanisław, Jżycki Henryk ob, do Polski; — Dąbski Karol ob., Wasileff pod poru. kuryer. ces. ross, do Galicyi; — Heinecius Eugeni ob., do Pruss; — Chastator kapitan ces. ross, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6750.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomosci tych wszystkich osób które to interessować może; że w dzień 29 bieżącego miesiąca przeznaczonym został do odbycia licytacyi na dostawy wszelkich artykułów potrzebnych do zakładów górniczo-hutnicznych własnością skarbu publicznego będących przez ciąg lat trzech po sobie następujących uważając od 1 Stycznia w roku następnym 1843, ktokolwiek zatém ma chęć ubiegania się o to przedsiebiorstwo bądź co do szczegółowych, bądź wszystkich w ogolności dostarczeń, jako to: prochu, żelaziw, forsztów, deszczek, gątów, obręczy; taczek, naczyń drewnianych roboty bednarskiéj i tokarskiéj, skór mastrychtsowych, glinki ogniotrwałéj, kałkusu, i tak daléj, winien w dniu powyżéj wyszczególnionym przybyć do bióra Wydziału Skarbowego gdzie przed rozpoczęciem się licytacyi warónki i ceny będą mogły być przejrzanemi, po wybiciu zaś godziny jedenastéj głośno odczytanemi zostaną.

Kraków d: 19 Grudnia 1642.

A. Wężyk.

(3r.) Za Sekr. *F. Girtler*

LOTERYA KRAJOWA.

W 1026 ciągnieniu d. 28 Grudnia 1842 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

42. — 80. — 62. — 60. — 59.

Przyszłe ciągnienie 1027 przypada dnia 4 Stycznia 1843 r.